

Lech Suchomłynow

Kijów Jarosława Iwaszkiewicza: miasto rodzące literaturę

*W mroku niebieskiego (zupełnie niebieskiego)
zmierzchu palił się jeszcze złotem szczyt sofijowskiej
dzwonnicy i dzwony gwałtownie biły hymn
wiosenny¹.*

*Schodząc w dół Wasylkowską, za perspektywą,
za profilem gotyckim Świętego Mikołaja, na
horyzoncie ujrzał nad ciemną linią lasu pasma
czerwonej zorzy, rozłożone jak skrzydła ogniste.*

*„Anioł zwiastował mi – je sais, je sais que j'ai
des ailes”².*

Kijów – Stołeczny Kijów-Grad, Matka Miast Ruskich, Konstantynopol nad Dnieprem jest miastem, które oskrzydla, inspiruje, przyciąga ludzi z różnych stron świata i rodzi literaturę³.

Tu, na brzegach siwego Borysfenu krzyżowały się drogi prowadzące z Północy na Południe i ze Wschodu na Zachód, tu mieszały się nurty kulturowo-obyczajowe Orientu i Okcydentu, tu stykały się interesy Bizancjum i Rzymu. Kijów od zawsze związany był z tą wielką, tajemniczą rzeką. Poprzecinane niezliczonymi jarami, górujące nad rozlewiskiem Dniepru wzgórza, okazały się idealnym miejscem na założenie osady. Nie brakowało tu zwierzyny, grzybów i jagód, gdyż średniowieczny Kijów leżał na skraju ogromnej poleskiej puszczy. Rzeka dostarczała ryb, odgradzała od nieprzyjaciół i służyła jako trakt komunikacyjny, łączący stolicę Rusi ze światem.

Dawna stolica Rusi Kijowskiej od wieków związana była z krakowskim dworem królewskim. W średniowieczu kwitły powiązania handlowe pomiędzy Krakowem a Kijowem, wielokrotnie to miasto znajdowało się w granicach Rzeczy Pospolitej, więc nic dziwnego, że i dziś w ukraińskiej stolicy można dostrzec ślady polskiej obecności.

Losy wielu wybitnych Polaków wiążą się z tym miastem. Na złamie XIX – XX stulecia w gubernii Kijowskiej mieszkało 68791 Polaków, co stanowiło 1.93 % (w tym ponad 40 tys. w

¹ J. Iwaszkiewicz, Zenobia Palmura [w:] Proza poetycka, Warszawa 1980, s. 187.

² Ibidem, s. 162.

³ M. Chrzanowski, w Kijowie między „Oktostychy”, „Zdanie” 1982, nr 4, s.54.

Kijowie, a w latach 1915 – 1918 już ponad 100 tys.). Tadeusz Zienkiewicz zaznacza, że społeczność polska w Kijowie była prężna i dość dobrze zorganizowana, a także zamożna⁴. W różnych okresach funkcjonowało mnóstwo organizacji i związków Polaków: Polski Klub „Ogniwo” (1905), Koło Kobiet Polek (1907), Polskie Towarzystwo Gimnastyczne (1912), Kijowskie Rzymsko-Katolickie Towarzystwo Dobroczyne (1903), Koło Literatów i Dziennikarzy Polskich (1909) etc. W tym czasie, po zniesieniu większości zakazów i ograniczeń, właśnie stolica Ukrainy staje się pewnym ośrodkiem wydawniczym, krzewiącym słowo polskie w całym imperium Rosyjskim. W latach 1905 – 1918 w Kijowie ukazuje się 32 periodyków i 10 suplementów w języku polskim, pomimo to do czytelników docierało 9 wydań nielegalnych. Pobieźna analiza polskiej prasy pozwala zauważyć dwie różniące się tendencje polityczne, nurtujące polskie społeczeństwo na Ukrainie: demokratyczną („Głos kijowski”, „Świt”) i konserwatywną („Dziennik kijowski”, „Kresy”).

Powoli Kijów stawał się centrum życia teatralnego, przyjeżdżali bowiem tu trupy z Królestwa, Galicji i Cesarstwa. W roku 1905 Konstancja Łozińska-Staniszevska, wnuczka Kraszewskiego, przyczyniła się do założenia Towarzystwa Miłośników Sceny, a w roku 1906 opracowano statut Towarzystwa Miłośników Sztuki. W sezonie 1907 – 1908 reżyserem zespołu amatorskiego został Antoni Siemaszko, wzbogacając repertuar i popularyzując współczesne tendencja w sztuce teatralnej.

Życie kulturalne Kijowa, wyzwolone z zaścianków dworskich nie miało piętna emigracyjnego, było otwarte na wszystkie nowe nurty modernistyczne i dlatego przyciągało przybyszów-Polaków, ożywiając i wzbogacając je. W roku 1916 Kijów stał się głównym ośrodkiem polskiego życia teatralnego w imperium.

Warto wspomnieć, iż Polacy w tym mieście żyli w środowisku rosyjskim i ukraińskim własnym odrębnym życiem, innym niż rosyjskie i różniącym się od życia w kraju. Nie można jednak mówić o ich całkowitej izolacji⁵. Młode pokolenie odczuwało wpływy co najmniej trzech dominujących w tym mieście kultur: rosyjskiej, ukraińskiej i polskiej⁶.

Chyba najbardziej znanym polskim kijowianinem minionego stulecia jest Jarosław Iwaszkiewicz, śpiewca ziemi ukraińskiej, autor powieści „*Księżyc wschodzi*”, „*Czerwonych tarcz*”, „*Sławy i chwały*” i wielu innych utworów o tematyce ukraińskiej.

Postać tego autora do dziś budzi zainteresowanie wielu czytelników w kraju i za granicą. Urodzony w Kalniku (obecnie obwód Winnicki), pod koniec wieku XIX, w rodzinie polskiego powstańca, Iwaszkiewicz będzie związany z Ukrainą przez dwadzieścia cztery lata, dopiero w roku

⁴ T. Zienkiewicz, *Polskie życie literackie w Kijowie*, Olsztyn 1980, s. 13.

⁵ T. Zienkiewicz, *Polskie życie literackie w Kijowie*, Olsztyn 1980, s. 14.

⁶ Por. K. Paustowski, *Wstreci s drugom [w:] Wspominania o Iwaszkiewiczie*, Moskwa 1984, s. 6.

1918 młody artysta zdecydował się na opuszczenie „kraju lat dziecińczych”, ale ta ziemia będzie stale uobecniającym się elementem jego twórczości. Już w prozie okresu kijowskiego przestrzeń ukraińska funkcjonuje, jako sceneria baśniowo-mityczna („*Ucieczka do Bagdadu*”, „*Gody jesienne*”, „*Zenobia Palmura*”). Dopiero później, po opuszczeniu Kijowa („*Księżyc wschodzi*”) twórczość zaczyna wyróżniać się szczególną aksjologią, autotematyzmem i autobiografizmem. W utworach, pisanych już w Polsce, mamy do czynienia z charakterystyczną idealizacją i mityzacją przestrzeni utraconej. Cechą charakterystyczną następnego etapu twórczości jest nadzwyczajna intensywność pracy wspomnieniowej i refleksyjność, nadanie nowego sensu rzeczywistości, postrzeganej przez pryzmat doświadczeń lat minionych („*Koronki weneckie*”, „*Voci di Roma*”), autor próbuje nie tylko wyrazić przeżycia ukraińskie, lecz ocenić procesy historyczne, wyznaczające fatalność losu jednostki, nadając obrazom Ukrainie nowe kształty („*Sława i chwała*”).

Debiutował Iwaszkiewicz w roku 1915 w kijowskim „Piórze”, również wtedy powstają inne utwory, np. poemat „*Młodość pana Twardowskiego*”. Jednak nadal pozostają nieznanymi utwory rosyjskojęzyczne tego poety, między innymi gimnazjalne wypracowania-eseje („*Poezja rosyjskiej rzeczywistości w „Eugeniuszu Onieginie”* i inne) oraz zaginione w trakcie wydarzeń rewolucyjnych. Pierwszym krytykiem literackim był wtedy nauczyciel literatury rosyjskiej w IV gimnazjum w Kijowie Aleksander Aleksandrowicz, o którym wspomina Iwaszkiewicz w „*Książce moich wspomnień*”. Rzadko uwzględniani przez badaczy są odczyty, poświęcone twórczości i estetyce artystów zachodnioeuropejskich i amerykańskich, które wygłaszał przyszły pisarz, współpracując z teatrem S. Wysockiej „*Studia*”. Wiadomo, że w tym okresie powstały utwory dramatyczne, które, być może są przechowywane razem z innymi dokumentami w archiwach Ukrainy⁷.

Ważnym w życiu Jarosława okazał się rok 1916, który stał się apoteozą dekadencji rosyjskiej, zapożyczoną z Zachodu i zmodyfikowaną na gruncie rodzimym, dostosowaną do własnych potrzeb młodego artysty i istniejących realiów. Wychowany w patriarchalnej atmosferze środowiska szlachecko-ziemiańskiego, a wtedy student prawa Uniwersytetu Kijowskiego, obracający się w kołach polskiej inteligencji wielkowiejskiej, ale utrzymujący stałe kontakty z dworami kresowymi, Iwaszkiewicz przyjaźnił się z rówieśnikami, niezależnie od statusu socjalnego, narodowości czy wyznania; kontaktuje z ludźmi czasem diametralnie przeciwstawiającymi się, reprezentującymi różne systemy światopoglądowe i głoszącymi odmienne koncepcje estetyczno-filozoficzne. Panujące zamieszanie i przecucie zagłady pogłębia strach metafizyczny i wymaga ciągłego poszukiwania ucieczki. Pretensjonalna atmosfera panująca w rodzinie Iwaszkiewiczów i

⁷ O tym wspomina ukraiński kolega Iwaszkiewicza J. Szczerbak. Por. K. J. Szczerbak, Jarosław Iwaszkiewicz, w Kijewie, [w:] *Wspominania o Iwaszkiewiczie*, Moskwa 1987, s. 183.

stałe kontakty z Szymanowskimi, mieszkającymi w niedalekim Elisawetgradzie, doprowadziły do tego, że Jarosław zaczyna utożsamiać się z wyższymi sferami. Konserwatyzm ziemiaństwa podolsko-ukraińskiego, inaczej Kresów dalekich, przyczynił się do „zaściankowości” tej warstwy i odporności na nowe tendencje w społeczeństwie, w dużym stopniu do samoizolacji w sensie obyczajowym i politycznym. Iwaszkiewicz wspomina:

Przez to, że byłem dzieckiem starych rodziców, że miałem znacznie starsze od siebie rodzeństwo, sięgałem jak gdyby początkami istnienia o wiele bardziej w głąb XIX stulecia, niż na to data mego urodzenia wskazuje. A ponieważ Ukrainę i jej zapadłe kąty w wieku XX łączyło niejedno jeszcze z wiekami poprzednimi, wydaje mi się czasami, że pierwsze lata mego życia przypadają niemal na czasy „Trylogii” – a w każdym razie na ostatnie lata Rzeczypospolitej⁸.

Dopiero po śmierci ojca i przeniesieniu się do Elisawetgradu, a później do Kijowa, w roku 1909, środowisko i życie Iwaszkiewicza zmienia się zasadniczo. Atmosfera, panująca w kręgach inteligencji z polsko-rosyjsko-ukraińskiego pogranicza, przyczyniła się do tego, że zagadnienia artystyczne wyrosły na najważniejsze sprawy codzienności, przesłaniając konfliktami politycznymi i narodowościowymi rzeczywistość⁹. Stolica Małorosji zawsze wyróżniała się swą wielokulturowością. Jak zaznaczaliśmy, na początku wieku XX miasto było zdominowane przez trzy narodowości: Rosjan, Ukraińców i Polaków. Wzajemna penetracja kulturowa wyznaczała świadomość artystyczną całego pokolenia pisarzy kijowskich i wyraźnie została podkreślona w ich utworach. Cechą charakterystyczną początku wieku XX jest to, że młodzież, niezależnie od przynależności kulturowej, zaznała wpływów różnych koncepcji i teorii estetyczno-filozoficznych okresu modernizmu. Wilde’owska propozycja wykwintnej dekadencji natrafiła na grunt wspaniale przygotowany, można powiedzieć, staromodnie dekadentki. Zawarty w niej pierwiastek romantyczny, modernistycznie uproszczony, sprowadzony do wymiaru wątku autotematycznego, posiadał sporą dozę atrakcyjności, zwłaszcza dla młodzieży artystycznej¹⁰. Problem pokolenia początków wieku XX polega na tym, że mając do wyboru różnorodne propozycje estetyczno-światopoglądowe od Gautiera do Nietzschego, od Dostojewskiego do Rimbauda, trudno było dostosować je do konkretnych realiów i własnych potrzeb. Artyści musieli syntezować własne podstawy wobec rzeczywistości i sztuki, tworząc tym samym specyficzny charakter literatury narodowej, całkiem nowe poglądy, które łączyły czasem zupełnie odmienne tendencje. Wczesna twórczość Iwaszkiewicza jest przekonującym dowodem gwałtownych poszukiwań artystycznych. Dwujęzyczny charakter dorobku tego okresu świadczy o otwartości autora *Oktostychów* na wpływy i tendencje w literaturze światowej oraz w rosyjskiej i ukraińskiej. A. Zawada słusznie zaznacza, że ucząc się w rosyjskich szkołach w Elisawetgradzie, a później w Kijowie, mając rosyjskich lub

⁸ J. Iwaszkiewicz, *Książka moich wspomnień*, Kraków 1968, s. 7.

⁹ A. Zawada, *Jarosław Iwaszkiewicz*, Warszawa 1994, s. 86.

¹⁰ A. Zawada, *Op. cit.*, s. 23.

zrusyfikowanych przyjaciół, Iwaszkiewicz nieświadomie przyjmował styl myślenia ówczesnej rosyjskiej inteligencji (...). Powstająca w drugiej połowie lat dziesiątych literatura polska nie stworzyła podobnych do tomów prozy poetyckiej, utworów, zachowujących swoistą odrębność¹¹.

Analizując twórczość Jarosława Iwaszkiewicza w kontekście dyskursu kresowo-pogranicznego do autora *Zarudzia* można zastosować tak zwany model „*biografii symbolicznej*”. Jednak równie istotny jest uwzględnienie regionalizmu i specyfiki społeczno-kulturowej, które w sposób decydujący wpływały i wyznaczały typ świadomości Iwaszkiewicza oraz mechanizmy jego pisarstwa. Analiza genezy psychologicznej dzieł pozwala zrozumieć specyfikę sedna kresowości i artyzmu tego autora. W twórczości J. Iwaszkiewicza, jak już zaznaczaliśmy, obrazy Ukrainy funkcjonują na innych zasadach, niż w dziełach pisarzy południowo-wschodnich Kresów, które często nie odpowiadają tradycyjnym kryteriom, stosowanym do pisarzy pogranicza. Iwaszkiewicz stworzył własny artystyczny model przedstawionego świata kresowego.

Istotny wpływ na świadomość Iwaszkiewiczu wywarły kijowscy koledzy, nie polskiego pochodzenia. Estetyzm Oskara Wilde’a, głoszący, że „*dla każdego prawdziwego twórcy świat realny jest tylko światem sztuki, a rzeczy ziemskie o tyle są tylko nie znikome, o ile są piękne*”⁸, jak i inne „*modne idee*”, przyczyniły się do swoistej „*pozy*” artystycznej i życiowej. „*Religia piękna*”, wyrażana w sposób szczególny w utworach okresu kijowskiego, uderza swym syntetyzmem; krajobrazy wyróżniają się swą sztucznością (*Młodość pana Twardowskiego*), nawet dekoracyjnością (*Ucieczka do Bagdadu*). Zauważmy, że źródłem Wilde’owskich inspiracji był kijowski kolega Iwaszkiewicza Niedźwiedzki.

Przez nadzwyczajne estetyzowanie, autor powieści poetyckich jest daleki od zaangażowania się w sprawy społeczne, artysta koncentruje uwagę na dialogu między *Ego* i *Altero Ego*, dostosowuje się do panujących koncepcji estetyczno – filozoficznych. Natomiast realia życia codziennego są przyczyną ucieczki młodej osobowości w świat irrealny. „*Pogańska*” bujność przyrody ukraińskiej staje się azylem dla estety spragnionego samorealizacji. Młody Iwaszkiewicz próbuje stworzyć własną wizję świata i pogodzić dysonanse rzeczywistości i sprzeczności wewnętrzne. Gruntem uniwersalnym w tym sensie jest kraj zamieszkania artysty. Idea równania kulturowego, stale obecna w twórczości Iwaszkiewicza, jeszcze za czasów Kijowskich zostaje wcielona w orientalnym Astrachanu (*Ucieczka do Bagdadu*), później w wiosce ukraińskiej (*Gody jesienne*), gdzie siłą integrującą jest kult Dionizosa, bazujący się na syntezie obrządków chrześcijańskich, wierzeń pogańskich i mitologicznej postaci antycznej.

Równie ważnym momentem młodej świadomości Iwaszkiewicza jest spotykana w literaturze i społeczeństwie rosyjskim postawa nihilistyczna, reprezentowana przez szkolnego

¹¹ Ibidem, s. 30.

⁸ J. Iwaszkiewicz, Oscar Wilde i modne idee w jego dziełach, „Dialog” 1983, nr 9, s. 84.

kolegę *Mikłucho – Makłaja* (w powieści „*Księżyc wschodzi*” obraz Knabego), ale zauważmy, iż ów nihilizm – jak można sądzić ze wspomnień pisarza – nie miał już nic wspólnego z ruchem społecznym lat sześćdziesiątych, który wszelkie niszczenie podejmował w imię określonej pozytywnej doktryny⁹.

Więc z tego wynika, że mamy do czynienia z kolejną „pozą”, wynikającą z specyficznej atmosfery Kijowa początku XX stulecia. Przyszły pisarz niwelował między dwoma systemami światopoglądowymi, co, z kolei, doprowadzało do bierności wobec rzeczywistości. Deklarowana przez Iwaszkiewicza apolityczność i obojętność wobec problemów porzobiorowej Polski i Polaków oraz stosunków klasowo-narodowych jest wynikiem stanu duchowego i natury artystycznej.

Ważnym czynnikiem kształtującym światopogląd autora prozy poetyckiej są kontakty z Karolem Szymanowskim. Słynny Iwaszkewiczowski uniwersalizm, naszym zdaniem, zaczął się formować właśnie w tym domu „w miarę artystycznym, w miarę zaściankowym”. Obracając się w gronie Szymanowskich, przyszły artysta pobierał lekcje życia tej rodziny, swoistego mikrokosmosu z tak rozległym zakresem zainteresowań. „Cygaństwo artystyczne”, „ziemiańskie przyzwyczajenia”, „religijność”, „purytańska niechęć dla radości życia” i „czarująca elegancja”, „inteligencja” i „dowcip”, Rimskij-Korsakow, Głazunow, Kasprowicz, Schopenhauer i Nietzsche – to wszystko tworzyło harmonijną całość, swoistą polifonię, wynikającą z dysonansów, pewną jedność, polegającą na różnorodności i odmienności. Synkretyczny charakter wielu utworów Iwaszkiewicza, wzajemna penetracja literatury, muzyki teatru w dużym stopniu zawdzięczają tej atmosferze¹². Karol Szymanowski, jako osobowość artystyczna, był jednym z patronów przyszłego pisarza i kształtował światopogląd młodego Jarosława. Później Iwaszkiewicz napisze:

Obraz Włoch i Sycylii, nowe możliwości muzyczne, sens misterium bachicznych, znaczenie mitów greckich w tym oświeceniu, jakie im dawał Zieliński, wreszcie możliwości tworzenia dla wielkiego teatru, wiara we własne możliwości, wszystko to mieszało mi się w głowie i ułatwiało bezsenność na stopniu wagonu, z hałasem przemierzającego pogrążone w zapachach nocy pola. Z rozmów tych specjalnie utkwił mi w pamięci i uderzył wyobraźnię obraz Sycylii taki, jaki roztoczył przede mną Szymanowski i jaki później – w wiele lat później – sprawdziłem naocznie. A jednocześnie tak jadąc przez ziemię mojej młodości, odczuwałem coś wspólnego między nią a ojczyzną Empedoklesa. I tu, i tam warstwy kultur Wschodu i Zachodu nakładały się jedna na drugą, tworząc specyficzną aurę¹³.

Można powiedzieć, że podstawowe Iwaszkewiczowskie mity, jako sposób wizji świata i rzeczywistości, formowały się właśnie na Ukrainie w procesie tworzenia „*Króla Rogera*”. Dany obraz nie miał znaczenia historycznego, był przede wszystkim symbolem, wyrazicielem swoistej

⁹ R. Przybylski, *Eros i Tanatos*, Warszawa 1970, s. 92.

¹² Por. J. Iwaszkiewicz, *Spotkania z Szymanowskim*, Kraków 1986, s. 12

¹³ *Ibidem*, s. 51.

filozofii egzystencjalnej i nawiązywał do różnorodnych legend antycznych, które z kolei były zestawiane z terażniejszością i modyfikowały się w wyobraźnię Szymanowskiego i Iwaszkiewicza¹⁴. Mit równości kulturowej, związany przede wszystkim z postacią króla Rogera i sytuacją etniczną na Sycylii, oraz ujęcie Dionizosa, jako symbolu wieloznacznego, dały początek innym mitom Iwaszkiewiczowskim, które stały się kategorią estetyczno-filozoficzną.

Obraz Kijowa szczególnie uwidacznia się w prozie poetyckiej. Akcja „Zenobii Palmury” rozgrywa się bezpośrednio w mieście nad Dnieprem, gdzie autor dojrzewa i kształtuje własny system światopoglądowy. Utwór jest interesującą próbą realizacji dwóch perspektyw narracji. Przede wszystkim bohaterem jest Jarosław Iwaszkiewicz, „student filozofii”, początkujący artysta, ale również jest zauważalna obecność Iwaszkiewicza-naratora, co jest wyrazem skomplikowanych procesów wewnętrznych autora. Pisarz pragnie zobiektywizować własne przeżycia, wcielając je w postaci Jarosława Iwaszkiewicza. Wszystkie elementy autobiograficzne zostały podporządkowane kompozycji opowiadania i intencjom pisarza. Nadanie kreacji literackiej własnego imienia miało na celu wyszydzenie jednej z zasad estetyki sztuka dla sztuki, a nawet doprowadzenie jej do absurdu. Z kolei fikcja artystyczna w tej koncepcji jest maską ekshibicjonizmu¹⁵.

Kreując świat przedstawiony Iwaszkiewicz kieruje się zasadą prawdopodobieństwa, Iwaszkiewicz z topograficzną dokładnością opisuje miejsce akcji, podając nawet nazwy ulic i numery domów: pałacyk księży Mawrickich przy ulicy Krugło-Uniwersyteckiej 7¹⁶, kawiarenka „Palmira” na rogu ulicy Kościelnej i Triochswiatitielskiej, naprzeciw kościoła Św. Aleksandra¹⁷, mieszkanie bohatera Jarosława Iwaszkiewicza przy ulicy Diełowej nr 9¹⁸ etc. Kijów staje się chronotopem autorskim, posiadającym unikalną relacyjność pomiędzy czasem a przestrzenią, nośnikiem pewnych wartości i sensów. Odzwierciedlona tu wielokulturowość miasta nie jest czymś egzotycznym, lecz tłem naturalnym, dlatego elementami scenerii są kopuły cerkwi prawosławnych, jak również i wieżyczki kościołów katolickich, udział w akcji biorą Polacy, Rosjanie i Ruscy (Ukraińcy), tworząc organiczny obraz wieloetnicznego Kijowa.

Mitycznym miastem, surrealistycznym symbolem szarej wieczności, opisanym prawie na dwie strony, jawi się Kijów w „*Siedmiu bogatych miastach nieśmiertelnego Kościeja*”:

Miasto To przypominało mi zawsze Kijów. Był to przyrząd skombinowany z zardzewiałych arkad, topoli, podobnych cyprysom, i zwieszających się purpurowych porośli. Kaskady złota schodziły tarasami. Z każdego wzgórzka i zagięcia, z czarnych miejsc, gdzie bruk ulicy przecina czarna linia horyzontu, opadał wzrok na lazuruwe smugi i oddalenia. Pnączy

¹⁴ Por. Jarosław Iwaszkiewicz, *Książka o Sycylii*, Kraków 1956, s. 60.

¹⁵ R. Przybylski, *Eros i Tanatos. Proza Jarosława Iwaszkiewicza – 1916 – 1938*, Warszawa 1970, s. 12.

¹⁶ J. Iwaszkiewicz, *Zenobia Palmura* [w:] *Proza poetycka*, Warszawa 1980, s. 155.

¹⁷ *Ibidem*, s. 156.

¹⁸ *Ibidem*, s. 161.

pogmatwanych żółte roztrzepanie, gdzie się przeczuwało jagody głogu i berberysu, i ptaki jesienne bezdomne; białe ponure uśmiechy wyszczerzonych schodów, które zawsze prowadziły w dół¹⁹.

Jak i w „Zenobii Palmurze” tu Kijów jest miejscem zbrodni i zabójstwa, symbolizujących moralne przekształcenia i porachunek z przeszłością. Nie przypadkowo opis siedmiu miast zaczyna się z Kijowa, dla młodego Iwaszkiewicza jest to miejsce dojrzewania, a więc alfą i omegą, wyznaczającą całe jego życie.

Właśnie Kijów, stara dzielnica Podole, czy jak pisał Iwaszkiewicz Padół, widziany jako swoisty palimpsest kultur, stworzyli z niego prawdziwego artystę²⁰. Niewątpliwie specyfika twórczości autora „*Sławy i chwały*” wywodzi się z klimatu ziemi ukraińskiej i tego miasta. Założenia artystyczne okresu kijowskiego były z czasem modyfikowane i poddawane selekcji, ale podstawowe wartości: apolityczność, wrażliwość, uniwersalizm, zmysłowość, sensualizm mają jednak rodowód ukraiński i są stałymi wyznacznikami utworów Iwaszkiewicza.

Obecny Kijów to miasto niesamowitych kontrastów. Bogactwo sąsiaduje tu z biedą, dynamiczny rozwój – z niezmaconą upływem czasu prawosławną tradycją, a zgiełk trzymilionowej metropolii – z ciszą i spokojem naddnieprzańskich uroczysk i tajemniczych jarów²¹.

¹⁹ J. Iwaszkiewicz, *Siedem bogatych miast nieśmiertelnego Kościeja* [w:] *Proza poetycka*, Warszawa 1980, s. 191.

²⁰ Por. J. Iwaszkiewicz, *Padół* [w:] *Poezje*, Kijów 2000, s. 41 – 42.

²¹ <http://porteuropa.eu/europa/ukraina/1362-blask-zotych-kopu-nad-ogromn-rzek->